

ZIEMIA

LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Red. i Adm. Guber. № 8-Skrzynka poczt. № 50-Ad. tel. „Ziemia-Lublin”.

Cena prenumeraty

W Lublinie bez odosobnienia: miesięcznie 1,40 hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., z odosobnieniem miesięcznie 1,80, kwartalnie 5,20, półrocznie 10,40, rocznie 20,80, na prowincji: miesięcznie 2,60 hal., kwart. 7,50 h., półrocznie 15 h., rocznie 30 h.

Cena ogłoszeń

Wiersz petit. lub jego miejsce każdorazowo. Przed tekstem 1 kor. 20 hal., wśród tekstu 1 kor. na tekstem 50 hal. Nekrologi 70 h. Na ostatniej str. 60 hal. W drobnych na wyraz 10 h. W dalsze adresowanym 4 h. Zastępstwa na 100 na prow. 2 h., w mieście 1 h.

Warunki pren. do Niemiec Mies. 3 k., kw. 9. półrocz. 18, rocznie 36 kr. do Szwajcarii i Danji Mies. 3.50 h., kwart. 10.50 h., pół. 21 kr. rocz. 42 k.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 6 halerzy popołudniowa 4 halerze.

REKOPISOW NIE ZWRACA SIĘ.

PIERWSZO-
CZERNY-
„OAZA”
TEATR (gm. hotelu Europejski)
DZIŚ
Chcemy męża Arcywesola farsa w 5-ciu częściach, wykonana przez Tow. „Sfinks” w Warszawie.

TELEGRAMY.

Co się dzieje w armii rosyjskiej.

PETERSBURG 46 (BK.) Petersburska Agencja Telegraficzna donosi: Minister wojny Kiereński, przybywszy do Kijowa oświadczył, że podczas swej podróży na froncie mógł stwierdzić, iż zbratanie z nieprzyjacielem nie nosi tak powszechnego nago charakteru, jak sądzono.

PETERSBURG 46 (BK.) Petersburska Agencja Telegraficzna donosi:

sił: Pułkownik Jakubowicz, towarzysz rosyjskiego ministra spraw wewnętrznych na petersburskim kongresie delegatów z frontu oświadczył, iż obecnie liczba dezertersów z frontu dochodzi do miljonów. Rząd musi być wspartym przez żołnierzy i chłopów w walce przeciwko temu groźnemu zjawisku. Także pijanstwo w armii przybiera rozmiary coraz groźniejsze.

Konstytuanta rosyjska w grudniu.

PETERSBURG, 46 (BK.) Petersburska Agencja Telegraficzna donosi: Minister wojny Kiereński oświadczył w Kijowie, iż konstytuanta rosyjska odbędzie się nie wcześniej jak w grudniu, gdyż chodzi o nieprzerwanie robót pełnych wyborami.

Dymisja ministra rosyjskiego.

PETERSBURG 46 (BK.) Biuro Reutersa donosi: Rosyjski minister handlu Konowalow ustąpił wskutek różnicy poglądów między nim, a ministrem pracy Skobielewem co do ekonomicznych i finansowych środków, jakich chwycić się należy wobec obecnego kryzysu.

Angielski minister w Petersburgu.

PETERSBURG 46 (BK.) Minister Henderson przybył tutaj.

Ustąpienie Izwolskiego.

PARYŻ 46 (BK.) Agencja Havasa donosi: Rząd rosyjski przyjął prośbę ambasadora Izwolskiego o dymisję i powierzył kierownictwo spraw ambasady radcy poselstwa Sewastopulu.

Nowy kompromis w sprawie Carogrodu?

SZTOKHOLM. 46 (tel. wł.) Na łamach gazety „Ruskiya Wiedomosti” znajdujemy zmienną korespondencję, utrzymującą podobno na podstawie zupełnie pewnych danych, że krążą pogłoski o nowym kompromisie w sprawie carogrodzkiej. Dyplomatyczna rosyjska podobno byłaby ze swej strony gotowa do poczynienia dość znacznych ustępstw. Chodzi o zrealizowanie cięścin, ale jednocześnie o pewne uprzywilejowanie stanowiska Rosji względem innych mocarstw europejskich.

Milukow za granicą?

SZTOKHOLM. 46 (tel. wł.) Senackijne doniesienie wydrukowano w „Nowem Wremieni” petersburskim, gdzie utrzymują, że Milukow wyjeżdża w najbliższych dniach za granicę z nieznaną bliżej misją polityczną.

N. Z. R. zrywa z P. O. W.

Korespondent „Dziennika Narodowego” donosi z Warszawy pod datą 31 maja:

Odbył się tu przez parę dni zjazd delegatów organizacji Narodowego Związku Robotniczego, który miał powziąć ważne uchwały w sprawie stanowiska do bieżących zagadnień politycznych. Narazie brak wiadomości o uchwałach Zjazdu. Według informacji kół stojących blisko N. Z. R. pozostanie on nadal formalnie w obozie lewicy z motywów zasadniczych, które podzielały grupy, należące do Centrum narodowego, nie ulega jednak wątpliwości, że N. Z. R. sfanowić będzie prawie skrzydło obozu lewicowego, łączące się z Centrum, nadto popierać będzie Radę Stanu i jej politykę.

Według wspomnianych informacji, na Zjeździe roztrząsano także sprawę stosunku N. Z. R. do P. O. W. Zjazd uchwalił, aby członkowie N. Z. R. wystąpili z P. O. W. Tylko trzech delegatów oświadczyło się za pozostaniem w P. O. W. Tym trzem pozostawiono wolną rękę. Reszta ma w najbliższym czasie wystąpić z P. O. W.

PAMIĘTAJMY O
POTRZEBACH
SZKOLNICTWA POLSKIEGO.

Widoki pokoju.

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej”)

(Co przyniesie rosyjska ofenzywa? — Zamęt wewnętrzny i dążenia pokojowe w Rosji. — Wzrost wpływów Lenina. — Obawy koalicyjne o Rosję. — Nieudana ofenzywa za Zachodzie.)

Wiedeń, 2 czerwca.

Prasa czwórporeczumienia zapowiada ofenzywę rosyjską. „Bratanie się” na froncie wschodnim obecnie ustalo; artylerja rosyjska wznowila swoja dzialalnosc.

Na pytanie, czy objawy te oznaczaja wzmozenie sie pradu wojennego w Rosji, odpowiadaja znawcy stosunkow rosyjskich przeczaco. Relacje, nadchodzace z Rosji do krajow neutralnych, stwierdzaja jednozgodnie, ze 1) armja rosyjska znajduje sie w stanie rozkladu, 2) agitacja pokojowa wzmagala sie w Rosji coraz bardziej, 3) w jesieni zapasuje w Rosji powszechny glod, ktory zmusi rząd rosyjski do zaniechania dalszych krokow wojennych.

Powyzsze twierdzenia nie sa sensacja dziennikarska, lecz niezbitymi faktami, stwierdzonymi przez naocznych, neutralnych swiadkow. Byc moze, ze pod wplywem bladów z Londynu i z Paryza, armja rosyjska zdecydowala sie na podjecie ofenzywy; ofenzywa ta jest jednak z gory skazana na niepowodzenie i wywola reakcje wewnatrz Rosji, ktora moze wywlac nieobliczalne na stepstwo.

Lewica rosyjska wie dobrze, ze nie mozna rownoczesnie toczyc wojny i reorganizowac Rosji. Nie ulega kwestji, ze dalsza agitacja wojenna wywola rowniez silna kontragitacja

pokojowa, ktora moze przybrac formy wprost anarchistyczne.

Jednogodnie konstataja wszyscy, ktorzy przebywali w Rosji, ze wplyw Lenina roslo z dnia na dzien.

Organizowana przezeń „czerwona gwardja” zyskuje co dzien nowych zwolennikow.

Co drugi dzien prawie oglasza Petersburska Agencja uchwały i komunikaty, badz to Rządu Tymczasowego, badz to Rady Robotniczej i Żołnierskiej, z ktorych jedna przecza drugim. Uchwalom tym nie nalezy przypisywac zbyt wielkiego znaczenia i nie klasc kazdego slowa na wage zlota. Esencja obecnych kierownikow Rosji sa zazwyczaj produktem chwili i przypadku, a nie produktem systematycznego planu dzialania. Pragnienie pokoju w Rosji jest powszechna, a temu zywiołkowemu ruchowi nie potrafi sie rząd oprzec.

W Londynie i w Paryżu panuje zle ukrywane przerazenie z powodu wypadkow w Rosji. Jak juz niedawno temu dotiesliśmy, zwrócił się rząd rosyjski do rządu francuskiego i angielskiego z oznajmieniem, że pragnie zawarcia pokoju i z ządaniem, by państwa koalicyjne przystosowaly swoje cele wojenne do celow wojennych Rosji, to znaczy, by oświadczyły, że nie pragną żadnych aneksji, ani kontrybucji. Politycy

paryscy i londyńscy wysłali cały swój dowcip, aby przesłonić jasne brzmienie pojęcia aneksji i kontrybucji. Ta filologiczna zabawka nie zmieniła faktu, iż Rosja dzisiejsza nie da się użyć za narzędzie Imperjalizmu angielskiego. Zwolna zaczęła się we Francji oswajać z tą ewentualnością.

Nieudana ofenzywa francusko-angielska i włoska przyspieszy proces otrzeźwienia, dający się obserwować w państwach zachodnich. Sprawozdania z Paryża wskazują na to, że pozycja prezydenta republiki, Poincarégo, jednego z głównych winowajców obecnej wojny, z każdym dniem się pogarsza. W salonach politycznych mówi się całkiem otwarcie o możliwości ustąpienia Poincarégo. Uchwała socjalistów francuskich wzięcia udziału w konferencji międzynarodowej w Sztokholmie jest również objawem symptomatycznym. Przed pół rokiem jeszcze byłaby taka uchwała niemożliwą. Do ogólnego przygłębienia przyczyniają się wieści z południowej Francji. Dzienniki hiszpańskie przynoszą w tej sprawie szczegóły, potwierdzone z innej strony. Olorzymie podległe rannych, nadchodzące z frontu dzień w dzień do południowej Francji, wzbudziły ludność tamtejszą do tego stopnia, że w wielu miejscowościach wybuchły strajki i demonstracje.

Wszystko wskazuje na to, że próby przedłużenia wojny w nieskończoność spotykają się z coraz głośniejszym protestem ludności krajów koalicyjnych. Państwa centralne oświadczyły gotowość zawarcia pokoju honorowego dla obu stron; odpierający ataki państw koalicyjnych, czekają mocarstwa centralne spokojnie dojrzenia procesu otrzeźwienia w państwach koalicyjnych.

Powszechnie panuje zdanie, że wojna nie przeciągnie się poza rok 1917.

Rokowania między Rosją, a koalicją w sprawie pokoju.

Jak donosi „Racz”, rokowania pomiędzy rządem rosyjskim a przedstawicielami koalicji w sprawie rawi traktatów tudzież sformułowania celów wojennych, mają bardzo żywy przebieg. Główną rolę po stronie koalicji odgrywa francuski minister amunicji Thomas, bawiący obecnie w Rosji. On jest głównym pośrednikiem pomiędzy Rosją a jej sprzymierzeńcami.

„Birżewyja Wiedomosti” twierdzą, że rząd rosyjski ma już ustalony program pokoju. Obecnie Rosja czyni głównie zabiegi o to, ażeby Anglię skłonić do ustępstw. Częściowo powiedleło się to już rządowi rosyjskiemu.

Rzymski korespondent „Carriere della Sera” donosi, że przeważna część sprzymierzonych dała już odpowiedź na notę rządu rosyjskiego

w sprawie kwestji pokoju. Także odpowiedź Ameryki już odeszła. Treść odpowiedzi można logicznie wysnuć z mów, wygłoszonych w parlamencie przez Ribota i lorda Cecila oraz z oświadczenia króla włoskiego dla Wilsona i oświadczenia Sonnina wobec Tereżczenkij.

Zresztą rosyjskie stanowisko rozzerło się wskutek błędu w tłumaczeniu myśla. Rosyjski tekst podaje mianowicie jako formułę pokojową „bez aneksji i kontrybucji” a nie „bez aneksji i odszkodowań”, co stanowi znaczącą i dla sprzymierzeńców Rosji przyjemną różnicę.

Litwini witają wyzwoloną Polskę

W Helsińgforsie w Finlandji odbył się wielki wiec litewski, w którym wzięli udział przebywający tam żołnierze, marynarze, oficerowie, robotnicy oraz koła litewskiej inteligencji. Wiec uchwalił zwrócić się do narodu polskiego z pozdrowieniem następującej treści:

„Witamy Naród Polski, który zmartwychwstał i rzucił z siebie łańcuchy.”

Szczerze życzymy mu wyzwolenia i zjednoczenia Jego Ojczyzny. Ludowi ześ Polskemu przesyłamy braterskie życzenia wywalczenia ustroju państwowego, opartego na zasadach prawdziwej demokracji. Przewidujemy i wierzymy, iż pomiędzy wolną demokratyczną Polską, a wolną i demokratyczną Litwą zakwitną braterskie stosunki, osnute na wzajemnym zrozumieniu i poważaniu.

Niech żyje wolna Polska! Niech żyje wolna Litwa!

Finlandja na cześć Polski.

Stockholm, w maju.

Stolica Finlandji powitała Polskę w dniu 20 maja specjalnym obchodem, pragnąc w ten sposób Polsce dać wyraz braterskiego uczucia. Na parę dni przed uroczystością sala była już prawie doszczętnie wyprzedana. Świdczy to, jak żywym echem odezwała się u społeczeństwa fińskiego szlachetna pobudka pani Marii Mikkola, żony profesora uniwersytetu helsińgforskiego. Oboje pp. Mikkola, powodowani głębokim współczuciem dla bratniej niedoli polskiej dziś w radosnej chwili zmartwychwstania Polski i wolnej Finlandji zapragnęli dać głośniejszy wyraz swemu uczuciu.

Uroczystość rozpoczęła „Boże coś Polskę”, wykonane przez orkiestrę symfoniczną.

Powtórzył hymn po polsku chór fiński. Pani Mikkola, w pełnym zapał i ogólnym przemówieniu, wygłosiła „Powitanie Polski”. Obecni na sali Polacy, przedstawiciele szczupłej ko-

lonji helsińgforskiej, przejęci wdzięcznością, ofiarowali pani Mikkola piękny kosz kwiatów z amarantową wstęgą. — Chór ośpiewał zaowu w tłumaczeniu fińskim pierwszą zwrotkę „Z dymem pożarów” i „Jeszcze Polska nie zginęła” a potem narodowe pieśni fińskie. Specjalnie dla uświetnienia poranku utalentowany poeta fiński V. A. Koskenniemi napisał płomienny wiersz „Do wolnej Polski”, który z wielką mocą wypowiedział p. Nillo Lehmuskoski.

Niemcy austriaccy i Węgrzy, wobec deklaracji słowiańskich.

Na zebraniu Związku Narodowo-Niemieckiego w Wiedniu, poseł W. Iff omawiając ostatnie deklaracje słowiańskie, oświadczył:

Niemiecko radykalni posłowie są przekonani, że ten parlament pozytywnie niewiele zdziała, i że nowe ukształtowanie państwa możliwe jest tylko w jeden jedyny sposób, a mianowicie, sposób, wskazany przez wszech Niemców.

Dopiero wtedy, gdy to nastąpi, złoży cesarz wśród okrzyków naszej radości i zgody swoją ślubowanie na nową konstytucję: obywateli konstytucja jest bowiem nieograniczona, aby na nią przysięgł młody i dzielny monarcha.

Prawno-państwowe oświadczenie Czechów — mówił wszechniemiecki poseł dr. Wolff w dalszym ciągu — da nam sposobność do bliższego oświecenia zachowania się Czechów w tej wojnie. Jeżeli ich to popchnęło do czynów gwałtownych, to następstwem tego będzie obalenie parlamentu i wtedy nie trzeba już będzie długo czekać na spełnienie tego, co zapowiada mowa tronowa. (P)

Pod żadnym warunkiem nie może być na szwank narzuconem to przekonanie (?) korony, że przyszłe ukształtowanie stosunków w Austrii musi się dokonać w duchu żądań niemieckich. Niemiecy radykali żywią też niezłomną pewność, że po tej sesji parlamentu, która potrwa dłużej czy krócej, nadejdzie chwila, w której w duchu naszych żądań położone zostaną silne podwaliny nowej, silnej, szczęśliwej Austrii.

Z Budapesztu donoszą: W klubie stronnictwa pracy o mawiano żywo deklaracje, złożone przez Czechów i Słowian południowych w parlamencie austriackim, i wyrażono przytem zapatrywanie, że hr. Ciem Martinic w swej mowie programowej zajmie energiczne stanowisko wobec tych dążeń rozkawałkowania Austrii, a szczególnie przeciw życzeniu Czechów co do przyłączenia górnych komitatów węgierskich do Czech. Kł. polityczne zamierzają zaprzeczyć w Sejmie węgierskim przeciw temu postępowaniu Czechów.

Czas odnowić
prenumeratę
na miesiąc

Czerwiec.

Drobne Ogłoszenia

po 10 halerzy za wyraz

KTO MA COŚ NA SPRZEDAŻ? niech się ogłasza za pośrednictwem Drobnych ogłoszeń — w „Ziem. Lub.”

KTO CHCE SPRZEDAĆ: towary konsumcyjne, przenośną odzież, lub obuwie, używane meble, lub sprzęty domowe, sprzęty i przybory rolnicze, inwentarz żywy, inwentarz martwy gruntu rolnicze, lasy, lasy na wyrąb, drzewo, gospodarstwo, dom, grunt pod budowę

KTO MA DO WYNAJĘCIA LUB WYDZIERŻAWIENIA: mieszkanie, lokal na sklep, lub gospodę, przedsiębiorstwo przemysłowe itp. itp.

KTO POSZUKUJE POSADY LUB PRACY? KAŻDY NIECH SIĘ OGŁASZA W DROBNYCH OGŁOSZENIACH w „Ziem. Lubelskiej”.

KTO CHCE COŚ KUPIĆ? niech się ogłasza za pośrednictwem Drobnych ogłoszeń — w „Ziem. Lub.”

KTO CHCE KUPIĆ: towary konsumcyjne, przenośną odzież, lub obuwie, używane meble, lub sprzęty domowe, sprzęty i przybory rolnicze, inwentarz żywy, inwentarz martwy gruntu rolnicze, lasy, lasy na wyrąb, drzewo, gospodarstwo, dom, grunt pod budowę

KTO CHCE WYNAJĄĆ LUB WYDZIERŻAWIĆ: mieszkanie, lokal na sklep, lub gospodę, przedsiębiorstwo przemysłowe itp. itp.

KTO POSZUKUJE OFICJALISTÓW LUB ROBOTNIKÓW, KAŻDY NIECH SIĘ OGŁASZA W DROBNYCH OGŁOSZENIACH w „Ziem. Lubelskiej”.

SKŁADAJCIE KSIĄŻKI W REDAKCJI „ZIEMI LUBELSKIEJ”, DLA WYPOŻYCZALNI POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ.

CZYTAJCIE PORANNE NUMERY „ZIEMI LUBELSKIEJ”

Przynoszące w Lublinie najwcześniej Komunikaty wojenne i wiadomości telegraficzne Zawierające artykuły polityczne i informacyjne, korespondencje, teljetony, drobne wiadomości bieżące oraz bogaty dział wiadomości miejscowych z Lublina i gub. Lubelskiej.